

Epiforyczno-euforyczny pean okolicznościowy:

REYTANOWI - WYCHOWANKOWIE STARZY I NOWI

Ludzie! Coś się tutaj święci!
Kupa ludzi wciąż się kręci
w pobliżu Reytana murów!
Czy to nabór jest do chóru?
Czy przyjechał słynny guru?
A może to szlif pazurów
na finał wyścigu szczurów,
albo nowa Targowica? ...
Ludzi pełna już ulica
Wiktorska! Przy której 6-te liceum
niezmiennie swe apogeum
od lat ku chwale potomnych
przeżywa, więc w słowach skromnych
podziw niech dziś przyjąć raczy ...
Kto? Od kogo? Moment – zaraz się zobaczy...
Co się zobaczy? Czemu?
Chwileczkę! Wyjaśnię każdemu
lecz zdziebko cierpliwości,
proszę Szanownych Gości...

Reytanie! Tadeuszu!
Ty także nadstaw uszu!
Patronie naszej wyjątkowej szkoły i idei naszych wszelka inspiracjom,
swą piersią do dziś broniący dostępu wszelkim dewiacjom
do młodzieży ... i niezmiennie od ponad lat 330 zapładniający rodaków,
czyli mający wciąż wielki udział w kształtowaniu serc prawdziwych Polaków!
Słuchaj i patrz, bo jest na co!
Twój mit żyje, choć mu za to nie płacą!
Co, jak na komercyjne czasy przystało,
jest faktycznie dziś w Polsce sprawą istotną i niemałą!

O key! Lecz co się tu w sumie święci,
że w tłum gęsty jak zakłęci
wałą niczym siłą pchnięci,
ludzie nieszantażowani, ani
nic a nic nie przymuszani?
Wyłącznie chwilą ujęci!
Ba! Euforią ogarnięci!
I niepojęcie przejęci
- aż się łezka w oku kręci -
tak tu licznie z czystych chęci,
uczestnictwa wolą zdjęci
i zawzięci bez pamięci,
przybyli pod gmach Reytana...
Okupują go od rana.
A wśród nich - CZAS NA SZAMPANA! -
kwiat polskości i śmietana!

Szampana? Chętnie, czemu by nie, ale ...
Jest ich ponad 2 tysiące, więc nie będzie to łatwe wcale.

Niełatwe? Też mi problem ... To za ledwie drobiazg przecie,
TU STAWKA WSZAK IDZIE – już wiecie o co? Pewnie, że wiecie!

TAK! O 100-LECIE!

O 100 – LECIE REYTANA, do udziału w zjeździe, z powodu którego
taka właśnie kupa ludzi zwała się na dziedziniec liceum naszego szacownego
i gotowa jest do tego
obecnością swą zaświadczyć wszem i wobec,
że legenda Reytana to najświętsza dla nich rzecz!!!

Toteż wierni jej ABSOLWENCI,
w równym stopniu poczuciem silnych więzi z nią przesiąknięci,
co doniosłością jubileuszu wstrząśnięci,
by mit i legendę podtrzymać Z CAŁEGO ŚWIATA DZIŚ SIĘ ZJECHALI,
aby odwdziżyć się za to, co od Ciebie, REYTANIE, dostali ...

A zatem niech za to
będzie Ci, REYTANIE, skromną zapłatą
świadomość, że Twe wiekopomne wysiłki
uhonorować przybyły same podziwu godne „osiłki”.
Setki wspaniałych postaci, właściwie tysiące!
Popatrzcie dookoła - blask bije od nich jak słońce!
Wśród nich – czy widzicie? – Są nawet prominenci!
Znani z mediów decydenci,
różni specjaliści wzięci,
artyści, twórcy, studenci,
profesorowie, docenci,
(byli wielcy dysydenci)
dyplomaci, rezydenci,
prawnicy, lekarze, pacjenci,
urzędnicy i petenci
oraz inni pominięci
(z powodu zresztą nietrywialnego
- rymu dla nich nie stwierdzono do słowa ABSOLWENCI odpowiedniego ...)

Zatem skoro wszystko już jasne - zanim odsłonimy tablicę pamiątkową
która najlepiej uwieczni okoliczność tę tak wyjątkową -
czas by REYTANOWI w podziękę,
WSZYSCY ABSOLWENCI wdzięczni szczerze i wielce,
za 100 lat trwające trudy z gatunku „co się zowie”,
swym Profesorom ukłon złożyli dziś i jako wierni Reytana wychowankowie
życzyli 6-ce kochanej dalszych pedagogicznych sukcesów i mądrych, i sprytnych
oraz przez następne 100 lat:
KOLEJNYCH 30-tu TYSIĘCY ABSOLWENTÓW WYBITNYCH!

Ewa Jakubowska
z d. Kępińska
Absolwentka Reytana rocznik 1975
Klasa 4.4, wych. prof. Maria Kilkolska
Kolonia, 05-06-2005